

TRANSPORT PRZY HANDLU

Z Adamem Jędrychem, prokurentem i dyrektorem generalnym firmy Renex Bydgoszcz rozmawia Jacek Dobkowski.

Jacek Dobkowski: – Przy bramie wjazdowej doskonale widać baner z hasłami „Tarcza nie wystarcza”. Naprawdę tak jest?

Adam Jędrych: – *To się zgadza. Chodzi o wsparcie nie tylko przewoźników, ale w ogóle całej branży transportowej. Najbardziej dotkliwa jest sytuacja w przewozach osób, ale i w przewozach rzeczy, które my robimy – specjalizujemy się w chłodniach – ładunki spadły przynajmniej o 50 procent. Bardzo mało jest wysyłek z Polski na zachód. Trochę do Niemiec, trochę do Holandii, ale to wszystko kropla w morzu w porównaniu do ilości pojazdów, które mamy w naszym kraju.*

JD: – Wskazuje pan na mały eksport, dlaczego tak się dzieje? Rolnictwo cały czas produkuje, niezależnie od tego czy jest koronawirus, czy go nie ma. Nasi eksporterzy nie wysyłają żywności?

AJ: – *Na pewno mniej wysyłają, bo jest mniejsze zapotrzebowanie. Sprzedaż spadła. W transporcie jesteśmy najpotężniejsi, mamy największą flotę w Europie. Niestety jest nas za dużo. Każdy ma prawo działać, jest wolny rynek, nie ma minimalnych cen. W przypadku naszej firmy plus jest taki, że z powrotem przywozimy dla siebie warzywa i owoce. Oprócz tego, że Renex ma transport, podstarwą jest import i eksport owoców i warzyw. Ładunki powrotne mamy więc zapewnione. Główny kraj, z którego sprowadzamy to Hiszpania, potem Włochy, Grecja. Na rynku transportowym działają spedycje, a właściwie pseudospedycje, które proponują przerzuty, kabotaż za 300-400 euro, tak samo powroty z Holandii czy Niemiec. I jadą niektórzy za takie stawki, jak mój kolega mówi za „zero, zero, nic”. Jadą za każde pieniądze, aby zarobić na leasingu*



czy kredyty, żeby cokolwiek mieć. Każdy myśli o sobie.

JD: – Firma Renex jest znana, doświadczona, cieszy się dobrą opinią. To nie są argumenty w pozyskiwaniu kontrahentów?

AJ: – *Bardzo dużo firm w Polsce jest z kapitałem zagranicznym. Weźmy rynek niemiecki. Polityka ogólna Niemców oraz tamtejszego rządu jest taka, że wspierane są ich firmy, transport dostają spedycje niemieckie. My jesteśmy podwykonawcami. Nawet jeśli zaproponujemy bezpośrednio producentom lepsze, tańsze warunki i tak nic to nie da. Producenci mają swoje spedycje i koniec dyskusji. Chronieni są przedsiębiorcy z własnego kraju. I tak jest w innych, zachodnich krajach, u nas tego nie ma!*

JD: – Renex skorzystał ze wsparcia, z tak zwanych tarcz?

AJ: – *Nie. Dlatego, że jesteśmy za duzi. Mamy wszystko w jednej firmie. I handel, i transport, i serwis, i turystykę, i hotel. Jest to uczciwe wobec fiskusa i dla nas prostsze do prowadzenia. Jeden organizm, jedna firma. Zatrudniamy łącznie 120 ludzi, czyli za dużo na tarcze.*

JD: – Czyli w tym przypadku byłoby lepiej, gdyby działały na przykład cztery spółki?

AJ: – *Niektórzy się w to barwią. Jak robię transakcje i widzę, że jest firma i osiem córek, to jestem bardzo ostrożny. Życie mnie nauczyło. Ze mną pracuje trzech synów, Tomasz, Adam, Bartłomiej, jedność to jest jedność. Wszyscy działamy razem, synowie też pracują w firmie. Z drugiej strony plus jest taki, że jak się dzieje coś złego w jakiejś części firmy, łatwiej temu zaradzić. Na przykład teraz gdyby ośrodek wypoczynkowy był sam, to już prawdopodobnie byłaby klapa, już by upadł. Hotel podobnie. Ile mogliśmy, kierowaliśmy ludzi do pracy w magazynach.*

JD: – Jakie więc działania powinien podjąć polski rząd, czy ministerstwo infrastruktury, żeby pomóc przewoźnikom?

AJ: – *Po prostu powinni pomyśleć o tych nieco większych firmach. Od kiedy to wielkość zatrudnienia ma ścisły związek z obrotami? Każda firma zatrudnia tylu ludzi, ilu potrzebuje, żeby wszystko normalnie funkcjonowało, niektórych sezonowo. Pomoc powinna być rozpatrywana na poziomie regionalnym, tak uważam.*

W danym rejonie samorząd wie, kto i jak działa. Ale dokąd będzie wojna samorządu z rządem, to ani jedni ani drudzy nie pomogą.

JD: – Co poza pandemią wpływa na obecną sytuację?

AJ: – Jeśli chodzi o owoce i warzywa, oprócz pandemii jest wielki problem z ludźmi w Hiszpanii. Do większości prac potrzebni są ludzie, maszyny tego nie zbiorą, nie przesortują. Poza tym pogoda w Hiszpani „wyglupiała się” i jeszcze „się wyglupia”. Przykładowo częste deszcze, które nie powinny padać w tym okresie, uszkadzają czereśnie, nektarynki, brzoskwinie. Mogą być problemy z jakością. Z kolei w naszym kraju mieliśmy przez pewien czas tańsze paliwo. Niektóre firmy spedycyjne natychmiast poobniżały ceny frachtów. A przecież autostrady nie staniały, praca ludzi nie staniała, ubezpieczenia poszły raczej jeszcze do góry. Teraz paliwo wraca do poprzednich cen, frachty niekoniecznie.

JD: – Firma ma kilka nóg, która jest najważniejsza?



Adam Jędrzych prowadzi firmę razem z rodziną


AJ: – Nadal najważniejszy jest handel hurtowy owocami i warzywami. To jest podstawa.

JD: – Czyli transport pojawił się z potrzeby przewożenia tego towaru?

AJ: – Tak, od tego się zaczęło. Mamy 35 zestawów, jeździmy nie tylko dla siebie, również dla innych. Korzystamy także z usług przewoźników, bo po co mamy wysyłać samochód gdzieś do jakiegoś regionu Europy na pusto. W tym roku cały ładunek z Turcji robili tylko Turcy. Tak ustalili, że gdyby nasz samochód tam pojechał, musiałby stać dwa tygodnie na kwarantannie. A Turcy bez problemu wjeżdżali do strefy Schengen, bez kwarantanny.

JD: – Do jakich marek sprzętu jest pan przywiązany?

AJ: – Mamy głównie Mercedesy i Volvo, także DAF-y i Scanie, na zagranicę tylko Euro VI, z powodów finansowych. W tej chwili przy ciężarówkach można powiedzieć, że marka jest nieważna. I tak wiele elementów jest w nich z Chin. Naczepty to Schmitz i Krone, agregaty na pierwszym miejscu Thermo King, potem Carrier. Najlepiej sprawdza się połączenie Schmitz i Thermo King, choć Krone też jest z tej samej półki.

JD: – Dziękuję bardzo za rozmowę. 

ISUZU

Jedno ISUZU wiele zastosowań

SPRZEDAŻ 509 064 282, FLOTY: 665 392 250, FINANSOWANIE : 785 801 182



SKONFIGURUJ I ZAMÓW SWOJE ISUZU

Coming soon / Już wkrótce
NOWY
ISUZU D-max 2020

AUTORYZOWANY DEALER ISUZU



05-870 Błonie k/Warszawy
ul. Powstańców 97 A (Dk nr 92)

www.truckekspert.eu

MIEJSKIE • ROLNICZE • KOMUNALNE • LEŚNICZE • RATOWNICZE • BUDOWLANE

